

Grosza daj Wiedźminowi – Marcin Franc

Tę balladę wam śpiewa
Skromny bard,
Co z Geralem z Rivii
Wyruszył na szlak
Diabola spotkał tam,
Szukał z nim zwady,
Z elfów hufcami
Urządzał biesiady
Pochwycili mnie,
Podstępem, no bo jak!
Zniszczyli mi lutnię,
Skopali jak psa!
Ciała nasze dźgał
Ten rogaty stwór,
Zapłakał nasz wiedźmin,
"Mam dosyć już!"
Grosza daj Wiedźminowi,
Sakiewką potrząśnij,
Sakiewką potrząśnij,
Ło, o, o!
Grosza daj Wiedźminowi,
Sakiewką potrząśnij!
Lecz chwycił Biały Wilk,
Za morderczy róg,
Co tylu już przed nim
Obalił był z nóg
Elfy cisnął precz,
Aż na górski szczyt,
Daleko od ludzi,
Gdzie miejsce ich
Choć oberwał sam
Zmiażdżył bestii kark,
Ten obrońca ludzkości,
Toastu jest wart
Oto moja pieśń,
To wasz bohater jest,

On wrogów pokonał,
Nalejcie mu więc!
Grosza daj Wiedźminowi,
Sakiewką potrząśnij,
Sakiewką potrząśnij,
Ło, o, o!

Grosza daj Wiedźminowi,
Obrońcy ludzkości!
Grosza daj Wiedźminowi,
Sakiewką potrząśnij,
Sakiewką potrząśnij,
Ło, o, o!

Grosza daj Wiedźminowi,
Obrońcy ludzkości!
Grosza daj Wiedźminowi,
Sakiewką potrząśnij,
Sakiewką potrząśnij,
Ło, o, o!

Grosza daj Wiedźminowi,
Obrońcy ludzkości!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych